

Protokół Nr 10
z XXX sesji Rady Gminy Poświętne odbytej w dniu 15 grudnia 2009 r. w godzinach
13.⁰⁰ – 17.²⁵ w Sali konferencyjnej Urzędu Gminy Poświętne

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Rady Gminy radny Marian Grzegorski, powitał radnych, zaproszonych gości, Wójta Gminy, Sekretarza i Skarbnika oraz sołtysów. Na podstawie listy obecności - w załączeniu do protokołu 13 radnych obecnych w chwili otwarcia posiedzenia – stwierdził kworum władne do podejmowania prawomocnych uchwał. Na sekretarza obrad wybrano jednogłośnie radnego Lipskiego. Następnie przedstawił poniższy porządek posiedzenia:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie między sesjami.
5. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie zatwierdzenia planu odnowy wsi Poświętne na lata 2009-2015,
 - b) w sprawie zmian w budżecie i układzie wykonawczym w 2009 roku.
 - c) w sprawie uchwalenia budżetu gminy na rok 2010.
6. Interpelacje radnych.
7. Zapytania i wolne wnioski.
8. Zamknięcie obrad.
 - Wójt Gminy wniósł o uzupełnienie porządku obrad w punkcie 5 o punkt 5d. i wprowadzenie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie w formie darowizny działek oznaczonych numerami 193/2,279/4,356/2 położonych w obrębie miejscowości Mysiakowiec uzasadniając wniosek stwierdził, że gmina chce dokończyć sprawę przejmowania gruntów od wspólnoty gruntowej wsi Mysiakowiec pod drogę.
 - Przewodniczący Rady stwierdził, że radni byli wcześniej poinformowani o takiej możliwości.
 - radny Worach zapytał czy ta uchwała nie powinna być podejmowana po uchwale budżetowej.
 - Przewodniczący Rady oznajmił, że podjęcie tej uchwały nie skutkuje zmianami w budżecie

Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych – jednogłośnie. Porządek obrad po zmianach przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie między sesjami.
5. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie zatwierdzenia planu odnowy wsi Poświętne na lata 2009- 2015,
 - b) w sprawie zmian w budżecie i układzie wykonawczym w 2009 roku.
 - c) w sprawie uchwalenia budżetu gminy na rok 2010.
 - d) w sprawie wyrażenia zgody na nabycie w formie darowizny działek oznaczonych numerami 193/2,279/4,356/2 położonych w obrębie miejscowości Mysiakowiec
6. Interpelacje radnych.
7. Zapytania i wolne wnioski.
8. Zamknięcie obrad.

Ad. 3. – przyjęto jednogłośnie.

Ad. 4. Informację przedstawił Wójt Gminy – pisemna informacja w załączeniu do protokołu.

Ad. 5 a. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem przedstawiła pani Duraj Sekretarz Gminy. Za przyjęciem uchwały w sprawie zatwierdzenia planu odnowy wsi Poświętne na lata 2009-2015, głosowało 10 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu (12 radnych brało udział w głosowaniu).

Ad. 5 b. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie i układzie wykonawczym w 2009 roku przedstawiła Skarbnik Gminy pani Kośka – uwag nie było. Za przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych – jednogłośnie.

Ad. 5 c. Pani Skarbnik odczytała opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi w sprawie przedłożonego projektu budżetu gminy na rok 2010. Izba wydała pozytywną opinię o projekcie budżetu. Dodała, że projekt budżetu został uzupełniony o zmiany zaproponowane na komisji wspólnej. Zmniejszenie rezerwy ogólnej o kwotę 5 tys zł z przeznaczeniem na klub sportowy, zwiększono o 6,5 tys wydatki na świetlicę w Dębie. Zapoznała zebranych z planowanymi dochodami i wydatkami budżetu w roku 2010. Dochody ogółem wynoszą 7 835 735 zł, dochody własne stanowią 10% tej kwoty, reszta to subwencje i dotacje. Wydatki w roku 2010 wyniosą 13 361 315,35. Deficyt w wysokości 5 525 580,35 zł zostanie pokryty pożyczkami i kredytami oraz środkami z unii europejskiej.

- radny Świąder stwierdził, że nie otrzymał zaproszenia na komisję wspólną. Dodał, że Wójt porównał budżet do tortu i obiecał dzielić go sprawiedliwie. Jakoś ta ręka idzie negatywnie jeżeli chodzi o sołectwo Małoszyce, proszę o korektę i kawałek tortu dla Małoszyc. Fundusz sołecki dał nadzieję mieszkańcom, miało być wspaniale ale wyszło jak zwykle. Stawiam wniosek o wykonanie rowów odwadniających wzdłuż drogi przez Małoszyce wraz z przepustami umożliwiającymi wjazd na pola uprawne. W pewnym sensie jest to droga strategiczna dla miejscowości Poświętne, np. podczas odpustu św. Michała cały ruch odbywa się przez Małoszyce. Z roku na rok lata są coraz bardziej mokre i droga niszczy nam się, nie wierzę, że jest szansa żeby tą drogę kiedyś wyremontować. Łatwiej zapobiegać jak leczyć. Proszę Radę o podjęcie i przegłosowanie. Jeszcze raz powtórzę stawiam wniosek o wykonanie rowów odwadniających wzdłuż drogi przez Małoszyce wraz z przepustami umożliwiającymi wjazd na pola uprawne
- Przewodniczący Rady stwierdził, że nie zna przyczyny niedoręczenia zaproszenia, kwestia zostanie wyjaśniona
- Wójt Gminy stwierdził, że dziwi go poruszanie kwestii funduszu. Na sesji listopadowej było to omawiane, argumentowane. Chcąc wykorzystać dostępne a kończące się środki unijne musimy z czegoś zrezygnować. To samo dotyczy planów odnowy wsi. Teraz planujemy budynek świetlicy w Dębie, ponieważ kończą się środki przeznaczone na świetlice. Poza tymi programami nie ma innych środków. Nie ma funduszu ponieważ 100 tys zostało na remont dróg. Rowy można odnawiać jeżeli są w pasie drogowym drogi gminnej lub są własnością gminy. Przedstawił założenia budżetu oraz poinformował o rozmowach jakie przeprowadził w Urzędzie Marszałkowskim dotyczące możliwości pozyskania środków. Projekt budżetu był omawiany szczegółowo na komisji. Oznajmił, że budżet jest trudny lepiej by było gdyby realizowano zadania sukcesywnie. W urzędzie marszałkowskim uruchomiono środki od razu. Budżet jest z kredytami, albo kredyty i realizacja inwestycji albo nie robić nic.
- radny Kacprzak zaapelował o wydzielenie środków na dokumentację drogi w Mysiakowcu. Dodał, że zadanie nie jest nowe trwa już trzy lata. Nie chcę burzyć zasad ale pozostało 20 tys z niewykonanej drogi, apeluję o 10 tys na dokumentację z nowego budżetu zamiast 20 zabranych ze starego. Dodał, że po rozmowach z mieszkańcami po komisji nie jest upoważniony do poparcia budżetu w tym wydaniu. Stwierdził, że miejscowość czuje się oszukana. Jedno, że tej drogi jeszcze nie ma a drugie to jeszcze się

urwało środki zabezpieczone w poprzednim budżecie. Powtórzył prośbę o wydzielenie środków na dokumentację. Stwierdził, że pewnie usłyszy, że są problemy z gruntami, ale gdy powstaną problemy z odszkodowaniami to te środki wrócą do budżetu. Po wielu latach przydałoby się coś zrobić dla mieszkańców Mysiakowca.

- Wójt stwierdził, że radni znają wysokość kredytów. Obecnie pewna jest budowa oczyszczalni, jesteśmy po podpisaniu umowy. Wniosek na termomodernizację szkoły jest rozpatrywany. W urzędzie marszałkowskim brakuje środków, jest duża konkurencja dużych jednostek. Omówił możliwości pozyskania środków na zadania inwestycyjne. Dodał, że nie było budżetu z tyloma zadaniami. Aby budżet był bezpieczny należy zrezygnować z inwestycji. Co do Mysiakowca chcieliśmy zrealizować inwestycję ale zmieniły się przepisy i zaskoczyły nas. Ochrona środowiska, telekomunikacja i przeklasyfikowanie gruntów spowodowały opóźnienia. W obszarze Natura 2000 droga musi spełniać wymogi w przeciwnym razie nie będzie pozwolenia na budowę. Nie wymusimy na starostwie inwestycji niezgodnej z przepisami, droga musi spełniać określone wymogi. Aby budować więcej dróg trzeba było robić takie jakie robiono. Aby spełnić wymogi musi być wykup gruntów, oceny oddziaływania na środowisko, odszkodowania wyceniane przez biegłego. Na dzień dzisiejszy nie widzę możliwości wstawienia czegoś więcej, ponadto mam wątpliwości do pozostałych zadań, z realizacją może być różnie. Rozumiem, że drogi są dla was ważne, w jednej kadencji nie zrobi się wszystkiego. I tak zrobiliśmy dużo dróg ale są jeszcze potrzeby. Nie ma miejscowości, w której byłoby wszystko na 100%. Obecnie są ważniejsze zadania np. oczyszczalnia. Jest to przestarzały obiekt, o złym stanie technicznym. Za oczyszczalnią buduje się ośrodek wypoczynkowy a są tam również stawy. Projektowany obiekt na 150 m³ pozwoli przyjąć ścieki z całej gminy. Awaria obecnej zmusi nas do korzystania z oczyszczalni w innych gminach i spowoduje zamknięcie obiektu. Co do termomodernizacji jest to największy budynek w gminie bez ocieplenia. Mamy obecnie 4 budynki ocieplone. Nie ma środków w funduszu są tylko środki unijne. Potrzeb szczególnie w drogach jest bardzo dużo, szczególnie w tak rozległej gminie. Budżet planowany był pod inwestycje współfinansowane środkami unijnymi. Drogi bez nawierzchni bitumicznej trzeba remontować. Wstawianie dalszych inwestycji może spowodować to, że RIO nie wyda pozytywnej opinii dla banku w przypadku zaciągania kredytów. Nie ma już łatwych kredytów, zanim bank udzieli pożyczki dokładnie sprawdza zdolność kredytową.
- radny Kacprzak stwierdził, że nie chce środków z nowego budżetu tylko 50% tego co było zabrane z drogi. Dodał, że 20 tys były gdzieś przeniesione.
- Wójt oznajmił, że 22 tys przeznaczono na bieżące utrzymanie dróg i budynek w Studziannie.
- pani Skarbnik dodała, że 10 tys na drogi, 5 tys zakup usług w drogach a 7 tys na budynek w Studziannie.
- radny Świąder oznajmił, że nie chciałby aby był odebrany jako ten, który burzy budżet. Dodał, że nie żąda zadania za 200 tys ale 20 tys sprawę by załatwiło. Szkoda, że przy pisaniu budżetu nie pomyślał Wójt o innych sołectwach. Byłoby tak inaczej gdyby Wójt zapytał czy coś tam w Małoszycach trzeba zrobić, czy w ogóle coś chcecie czy nie. Przypomniał o postawionym wniosku.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że wie o wniosku. Dodał, że szkoda iż o tym nie mówiono na komisji. Zwrócił się z pytaniem czy potrzeba dokumentacji czy wykupu gruntów, czy mieści się to w planie drogi na Małoszycach.
- pani Lasota oznajmiła, że wcześniej były rowy przy drodze, w ramach czyszczenia nie potrzeba pozwolenia.
- Wójt oznajmił, że mamy 100 tys na bieżące utrzymanie dróg nie bitumicznych a potrzeba 200 tys. Poczekamy aż okaże się co z nadwyżką i wtedy się zastanowimy co robić. Drogi

są poprawiane 4-5 razy w roku. Po nowym roku będą nowe wnioski i co zostanie na remonty.

- radny Franas - nasze rozmowy na komisjach są puszczane bokiem. Co mam powiedzieć mieszkańcom Porąb. Była wstępna zgoda na wykonanie odwodnienia, proponowana z funduszu. Oczekuję na odpowiedź co z tą kwestią, wszystkich traktujemy równo.
- Wójt – wyrzucamy jakąś inwestycję i robimy bieżące utrzymanie dróg i czyszczenie rowów. Mieszkańcy zaniedbali przepusty. Na niektórych wioskach są czyszczone na innych pozatykane. Każdy powinien dbać o swój wjazd na posesję. Mieszkańcy nauczyli się aby wszystko robiła gmina. Jedno albo drugie, coś za coś.
- radny Worach – porządkując, rozumiem, że autorem budżetu jest Wójt, chociaż nie ma tu podpisu. Obronę budżetu ustawa samorządowa pozostawia Wójtowi. W słowach Wójta brakuje optymizmu co do oceny tego budżetu. Dodał, że Wójt mówi „Jeżeli wejdą wszystkie inwestycje będzie problem”. Z tego wynika, że Wójt liczy na to, że któraś inwestycja nie wejdzie i będzie ulga. Chciałem zapytać Wójta o opinię, ponieważ widzę, że nie jest pan przekonany co do celowości i układu tego budżetu
- Wójt oznajmił, że kredyty łatwo się bierze ale trudno spłaca. Jeżeli w oświacie nic się nie zmieni to obecnie brakuje 220 tys w stosunku do ubiegłego roku, jest 500 na inwestycje, w następnym roku trzeba będzie dołożyć następne 200 tys. Będą zobowiązania wynikające ze spłaty kredytów. Ponadto ponownie przedstawił radnym możliwościami pozyskania środków z zewnątrz.
- radny Worach stwierdził, że liczby mówią same za siebie, 7 do 13 to duża różnica jeżeli chodzi o wydatki. Po raz pierwszy była ocena RIO przed budżetem, nawet komisja zawarła sformułowanie, że w obecnych ramach prawnych budżet jest w porządku. Budżet jest bardzo odpowiedzialny, budżet jest Wójta a rada ma go ocenić. Zwrócił się do przewodniczących komisji o wyrażenie opinii o budżecie.
- radny Franas oznajmił, że nie wie czy odpowiedź Wójta jest pozytywna czy nie. Zawniósł o 15 tys na szczepionkę HPV na wirusa raka szyjki macicy dla dziewczynek między 13-15 rokiem życia. Dodał, że nie jest to nic nowego, bo już i gmina Inowłódz weszła w ten program. Stwierdził, że szczepienia dają gwarancję na całe życie a koszt jednej szczepionki wynosi 1500 zł, przy 25 osobach dla całej gminy byłaby to kwota około 30 tys. Proszę o 15 tys ponieważ wzorem gminy Inowłódz można wystąpić do starostwa o dofinansowanie w 50% szczepienia. W gminie Inowłódz szczepią dziewczęta z rocznika 1994, gmina uzyskała wsparcie ze starostwa tomaszowskiego. Inne miasta i gminy już wchodzi w ten program.
- Wójt oznajmił, że przedstawiono projekt budżetu. Jeżeli radny wnosi poprawkę powinien wskazać źródło pokrycia. Albo radny określa, że będą dodatkowe dochody albo wskazuje dział lub paragraf, z którego mają być pokryte te dodatkowe wydatki. W tym budżecie jest tylko coś za coś. Wszystkie potrzeby muszą mieć realne zabezpieczenie w pieniądzu. Albo zmieniamy strukturę wydatków, tu wyodrębniamy kwotę ale gdzieś musimy ją zamknąć żeby to było realne. Jeżeli nie wskaże się źródła pozostaje kredyt obrotowy. Opinia RIO na pewno nie będzie pozytywna jeżeli będziemy brać kredyty na zadania bieżące.
- radny Franas stwierdził, że Wójt oczekuje od niego konkretnej odpowiedzi. Wójt przypomina mi lekarza stażystę, który diagnozuje ale nie leczy. Nie mam nic przeciwko inwestycjom, 280 tys wkładamy w świetlicę w Dębie, ale gdyby była to świetlica w Poświętnem też bym to powiedział. A robi pan problem z 15 tys. Dodał, że obracamy się w wielomilionowych inwestycjach jak i wielomilionowym zadłużeniu a robimy problem z 15 czy 20 tys zł. Często zarzuca pan robienie czegoś pod publiczność, co nie jest po pana myśli. A dziś pan mówi, że można było wskazywać, omawiać czy wyrzucić. Stwierdził, że nie przypomina sobie aby na komisjach było mówione co wyrzucamy a co wrzucamy.

Komisje często się rozmywiają a na sesji chce się żeby wszystko przeszło jednogłośnie. Dodał, że należy rozmawiać aby coś wypracować, a poza tym nie wszyscy muszą mieć to samo zdanie co Wójt.

- Wójt stwierdził, że zmiany muszą mieć konkretne pokrycie finansowe.
- radny Sobczyk stwierdził, że jest radnym drugą kadencję, i jak sobie przypominam staraliśmy się nakłaniać Wójta do kredytów aby inwestować, bo innej możliwości inwestowania w tej gminie nie było i do tej pory nie ma. Po tym budżecie Wójt wziął chyba to sobie do serca bo jest duży kredyt, być może za duży. Słuchając Wójta i opinii oraz ustaleń urzędu marszałkowskiego, że nie będzie środków z unii to nie będziemy mieli pola do popisu. Nie skorzystanie z tych środków byłoby dużym błędem. Rozbudowa oczyszczalni da możliwość dla Małoszyc skorzystania z rozbudowy kanalizacji. Po stronie Małoszyc byłoby najmniej problemów z przebiegiem kanalizacji. Co do termoizolacji ZSS to duża inwestycja, stwierdzono, że komin jest w fatalnym stanie, przy termomodernizacji dałoby się kompleksowa zamknąć to w bezpieczną całość a koszty nie są małe. Odnośnie dróg Wójt mówił, że 100 tys na remont. Jeżeli budżet byłby uchwalony w takiej postaci to wygospodarowanie 20 tys, a Małoszyce jest droga gminna, będzie wymagało dodatkowego omawiania i podjęcia konkretnych decyzji, na którą drogę te środki przeznaczyć.
- Dodał, że dla niego jest zasadnym poparcie tego budżetu, jest on kredytowany ale większego pola nie mamy i mieć nie będziemy. Dochody własne to 10%. Moje stanowisko jako przewodniczącego komisji budżetowej – głosuję za poparciem tego budżetu. Większość członków komisji budżetowej też deklarowała poparcie dla budżetu.
- radny Bogusz przypominając poprzednie kadencje stwierdził, że też było ciężko. Był 1 mln zadłużenia i wydawało się, że gmina runie ale rozwiązano ten problem. Teraz jest 5 razy więcej, ale jest możliwość rozbudowy gminy, to co zrobiono to widać. Wiele można wymieniać, to wszystko na kredyt. Nic nie robiąc to też będzie źle, mieszkańcy będą to na pewno oceniać. Ciężko dziś podjąć decyzję, ale siedząc i nie brać kredytów nic nie zrobimy. Bez kredytu nie będziemy inwestować. Podziwiam Wójta, że jest odważny, bo jest teraz potrzeba, może się to zwróci. Pokrótce odniósł się do wymienionych inwestycji omawiając ich zasadność. Dodał, że jest 10 punktów inwestycji, większość na kredyt. Członkowie mojej komisji są poróżnieni ale ja będę głosował za tym budżetem ponieważ nie ma innej drogi rozwoju gminy.
- radny Pawlik stwierdził, że w tej kadencji głosujemy po raz trzeci nad budżetem. Trzeba powiedzieć prawdę, budżet jest bardzo ambitny ale rozwojowy, trudno dziwić się wątpliwościom. Nie my będziemy rozliczać wykonanie tego budżetu ale to nas nie zwalnia od czujnego strzeżenia jego realizacji. Trudno mi nie zgodzić się z wypowiedziami poprzedników, że nie mają racji. Dotacje i subwencje są małe, jeżeli nadarza się okazja pozyskać środki to trzeba korzystać. Kończy się pierwszy okres pozyskiwania środków, nie wiadomo gdzie zostały one zainwestowane. Mamy tylko rządowe ochłapy, bo nie wiadomo gdzie te środki poszły, jest to medialne oszustwo. Mieszkańcy mają różne odczucia. Zwrócił uwagę na rządzących oraz na to kogo wybieramy do parlamentu. Analizując projekt budżetu chciałbym wprowadzić zmiany, nikomu nic nie zabieramy ale gospodarze finansów będą musieli znaleźć pewnych oszczędności. Stwierdził, że z działu 750 administracja publiczna z paragrafu zakup materiałów i usług proponuje zdjąć 12 tys zł, do rezerwy. Z 75412 OSP – z punktu inne nieprzewidziane wydatki 1 tys do rezerwy. Dodatkowo paragraf 4210 ze szkół Dęba i Brudzewice – zakup materiałów i 4300 – zakup usług zdjęć w ZSS 5 tys, szkoła Dęba 2,5 tys, szkoła w Brudzewicach 2 tys. Zakład Usług Komunalnych paragraf 4300 2 tys zł. Oznajmił, że da to łącznie 25 tys przeniesione do rezerwy. Na każdej sesji są poprawki w budżecie, nie zabieramy z płac, wszędzie liczy się nawet długopisy. Jeżeli przejdą te

poprawki to będzie to kosmetyka, dobrze by było aby te poprawki przeszły. Zdania w komisji rewizyjnej są podzielone, jako przewodniczący komisji poprę ten budżet. Decyzje są odpowiedzialne. Wnioskuje o przegłosowanie wniesionych poprawek.

- Wójt Gminy stwierdził, że w tym roku i tak bardzo oszczędzano, wpisano do projektu minimum. Gminie dokłada się zadań za czym nie idą środki. Proszę o realne propozycje. Uważam, że nie ma z czego zabrać, może tak być, że po pół roku trzeba uruchamiać rezerwę na zadania bieżące. Przecież materiały, usługi nie stanowią lecz zdrożają. Wszędzie są oszczędności. Stwierdził, że ma wątpliwości co do budżetu. Dodał, że wielu wójtów uważa, że jest źle i są trudne budżety. Wolałbym aby środki zewnętrzne były sukcesywnie uruchamiane. Mamy tylko 10% dochodów własnych, reszta to dotacje i subwencje. Dodał, że na zobowiązania nie mamy wpływu np. zobowiązania względem nauczycieli wzrosły o 400 tys a w subwencji otrzymaliśmy na to 100 tys. Dodał, że mamy subwencję na 30 etatów nauczycielskich a utrzymujemy 45. Poruszył dodatkowo kwestie związane z kryzysem w państwie, zmniejszaniem przyznawanych środków i wzrostu zobowiązań.
- radny Franas – nie wskazywałem konkretnie źródeł mówiąc o szczepionce bo przewidziałem co wójt powie. Kolega wskazał konkretnie a i tak został storpedowany. Może zrobilibyśmy coś dla społeczeństwa. Te 15 tys to nie jest jakaś ogromna kwota, zwłaszcza, że mówimy o jednorazowej szczepionce, która daje gwarancję na całe życie. Kiedyś poszło 15 tys na inscenizację czy siano lekką ręką. Gdy wskażemy konkretnie czy nie to i tak wójt to storpeduje bo chyba zagalopowaliśmy się z tym budżetem.
- Wójt stwierdził, że nie poszło 15 tys na imprezę czy siano, są to tylko gazetowe spekulacje. Dodał, że należy skonkretyzować dział czy pozycję, z której należy zdjąć bo radny kwestionuje daną pozycję, że jest za wysoka nierealna, najłatwiej rzucać kwotę a ktoś ma z czegoś zabrać.
- radny Franas - nie jest tak, że ja mówię o tym konkretnym przypadku, wójt też się powoływał na inne gminy i dawał wzorce. Mówię o wieloletnim programie szczepienia, aby każdego roku gmina zabezpieczała, dzieci nam nie przybywa. Jeżeli dobrze zrozumiałem, to taki budżet to wina nauczycieli.
- Wójt oznajmił, że jest to wina systemu finansowania oświaty, dostajemy zobowiązania z tytułu karty nauczyciela bez pokrycia w pieniądzu. Ministerstwo daje dotację według racjonalnej sieci szkół, liczą nam, że klasy w podstawówce powinny mieć 18 a w gimnazjum 25 dzieci. Według przeliczeń ministerstwa etatów powinno być 30, a my w trzech szkołach mamy 45. Wynika to z karty, jest zły system. Gminy mające dochody własne duże mogą sobie poradzić. Subwencja oświatowa nijak ma się do naszych kosztów, do utrzymania szkół brakuje 700 tys. Zobowiązania są większe od środków jakie otrzymujemy. W miastach nie ma dowozu ani świetlic.
- radny Pawlik – nie rozumiem skąd ten bunt, nie zabieram środków. Wskazane jest przyglądać się wydatkom, jeżeli braknie zrobimy poprawkę w sierpniu. Daje to kierownikom możliwość wykazania się. Pan chce ich pozbawić inicjatywy, a chcemy wszystko podać im na tacy, taki sposób pozbawia kierowników własnej inicjatywy. Jeśli wszystko wszystkim dajemy blokujemy ludzi w ich rozwoju, dotyczy to również pana Wójta. Stwierdził, że nie rozumiem o co ten krzyk. Dodał, że podtrzymuje swój wniosek o przeniesienie przedstawionych kwot do rezerwy. W przypadku odmowy nie będzie głosował za budżetem.
- Wójt oznajmił, że budżet był robiony oszczędnie.
- Podjęto dyskusję związaną z przedstawionym projektem budżetu oraz wniesionymi poprawkami. W dyskusji dyrektor ZSS oznajmił, że będzie robiona ekspertyza komina, pewnie będzie bardzo droga. Dodał, że jeżeli nie będzie środków, a remonty są w wakacje to po co te środki w październiku czy listopadzie.

- radny Worach stwierdził, że debatujemy o milionach a sprzeczki idą o kwoty złotowe. Uważam, że sprzeczki są nie na miejscu. Budżet jest jeszcze nieuchwalony a chcemy już go obcinać. Nie można myśleć o tym, że coś da się ująć z tego budżetu. Przyszła rada będzie miała związane ręce. W imieniu klubu przedstawił opinię o budżecie. Stwierdził, że budżet nie rozwiązuje najpilniejszych spraw np. oświata. Prosiłem o nazywanie problemu po imieniu. Dokładamy nie do oświaty ale do pensji nauczycieli. Stałe koszt są na podobnym poziomie. Ubolewam nad tym, że nie pozyskuje się terenów pod ewentualne inwestycje. Projekt oczyszczalni jest proekologiczny ale nie przyczyni się do rozwoju gminy, będzie tylko lepiej w ochronie środowiska. Klub jest zdania, że rozwojem są drogi i należy je ujmować w budżecie, nie wiem dlaczego je wyrzucono. Nie weszły propozycje wójta więc nie ma ich w ogóle. Ten budżet wiąże ręce przyszłej radzie. A ja osobiście nie chciałbym być radnym, któremu poprzednicy zawiązali ręce, siedzę tylko po to aby zrealizować co oni zaplanowali, nie wiedząc do końca czy słusznie planowali czy nie. Na lata następne będzie spadek możliwości kredytowych, a nikt nie zwrócił uwagi, że jesteśmy w okresie kryzysu. Komentując wypowiedź radnego Sobczyka to najłatwiej jest popierać budżet jeżeli w poprzednich kadencjach, ale nie chciałbym aby było takie odczucie, że jestem przeciwny ośrodkowi w Studziannie, ale dostając tak dużo inwestycji na swoim terenie nie sposób nie podnieść ręki za takim budżetem. Dodał, że skoro jest tak dobrze to zastanawiam się dlaczego jest tak źle i sprzeczamy się o drobne rzeczy. Klub nie popiera tego budżetu, bo jeżeli coś się stanie z finansami w wyniku zadłużenia to wójt zrzuci winę na radę, a my odcinamy się od zadłużania gminy.
- Wójt stwierdził, że robienie inwestycji zwiększy zadłużenie. Rada owszem uchwała budżet ale wójt go realizuje. Teraz trzeba podjąć decyzję, które inwestycje są zbędne. Nie ma tutaj dobrego rozwiązania. Mając 500 tys na inwestycje nie zrobimy inwestycji za 6 mln. Albo bierzemy kredyt i robimy inwestycje albo nie robimy i nie ma zadłużenia. Dodał, że nie ma innej możliwości. Dodatkowo omówił proponowane inwestycje oraz przedstawił możliwości pozyskania środków. Omawiał program Lider, środki pochodzące z programu rozwoju wsi oraz środki na programy z urzędu marszałkowskiego. Stwierdził, że złotego środka na uchwalenie budżetu nie było i nie będzie.
- radny Sobczyk odnosząc się do wypowiedzi radnego Woracha stwierdził, że radny nie chciałby być w przyszłości radnym i nie mieć możliwości inwestowania. Ja nie chciałbym być radnym bo zamiary na inwestowanie będą, a nie będzie skąd wziąć środków. W tym drobnym szczególnie się różnimy. Radny stwierdził, że oczyszczalnia nie przyniesie rozwoju inwestycyjnego, jeżeli nie będzie oczyszczalni a ktoś zrobi pomiary ścieków to gmina będzie płacić kary, to wtedy radny zobaczy jaki będzie wtedy budżet. Wtedy trzeba będzie szybko zaprojektować i zrobić z własnych, bo jak nie będzie skąd pozyskać środków to z czego zrobimy. Jeżeli nie będziemy korzystać teraz to zostanie nam najwyżej łatanie dziur w drogach. Dodał, że z 5 mln deficytu gmina może pozyskać 4,3 mln środków unijnych i nad tym trzeba się pochylić, bo we własnym budżecie takich środków nigdy nie będziemy mieli. Zadłużamy się ale te środki do nas wpłyną, jeżeli nie weźmiemy kredytu to możemy tylko pomarzyć.
- radny Worach stwierdził, że klub nie jest przeciwny braniu kredytów. Jest teraz rok wyborczy i teraz nagle robimy dużo inwestycji a można to było rozłożyć w czasie. Kredyt na określonym bezpiecznym poziomie. Kiedyś był 1 mln a teraz jest 5 razy więcej, trudno powiedzieć czy sobie poradzimy. Odnosząc się do budżetu jako mieszkaniec Brudzewic stwierdzam, że mieliśmy pomysł aby zrehabilitować drogę do Kaliszka nawet samym kamieniem, ale budżet jest napięty i niema co marzyć w najbliższych latach o czymś takim. W tym budżecie Brudzewice jako wioska nie mają, uważam, nic, choć jest wpisany projekt przebudowy świetlicy w Brudzewicach. Ale chciałem zwrócić uwagę, nie wiem co pokierowało, że ta pozycja została tu umieszczona, czy pokierowana rokiem wyborczym,

sądzę, że świetlica posiada projekt, bo jest w trakcie budowy i nie wiem czy jest uzasadniony projekt przebudowy. Aby coś projektować trzeba znać przeznaczenie, na tą chwilę nie wiemy co w tym budynku ma być. Tak jak koledzy zgłaszali swoje pragnienia, tak i Brudzewice też chciały by mieć posypaną kamieniem tą drogę, byłoby połączenie Brudzewic z Kaliszkiem, żałuję, że drogi wyleciały z budżetu.

- Wójt oznajmił, że budżet nie ma nic wspólnego z wyborami. Mówiłem wyraźnie o informacjach z urzędu marszałkowskiego, że są ostatnie środki w programach, z których gmina ma szansę coś pozyskać. W innych programach nasza gmina nie ma szans. Teraz w odnowie składamy wniosek na Dębę. Pan jako radny dziwi się po co projekt, radny z Brudzewic mówi, że nie potrzebny projekt na świetlicę wart 35 tys. Musi być nowy projekt poprzedni do niczego się nie nadaje. Pan jako radny i sołtys wraz z mieszkańcami powinien nam powiedzieć w jakim zakresie ma być projekt. Dziwię się radnemu, że nie widzi po co te 35 tys. Projekt jest potrzebny aby złożyć wniosek w 2011 na świetlicę, bo z tego programu są środki tylko na świetlice. W przyszłych programach nasza gmina nie ma szans. Teraz są ostatnie nabory. Z programu odnowy wsi może być tylko projekt pod świetlice. Świetlica w Brudzewicach musi mieć nowy projekt. Przyśpieszenie nie ma nic wspólnego z wyborami, bo jeszcze nie wiadomo czy ktoś będzie kandydował. Ktoś może łatwo krytykować ale ktoś musi to realizować. Dodał, że nie robić inwestycji jest źle wziąć kredyt też jest źle. Kredyt kredytowi jest nie równy, kredyt na zadania bieżące jaki był wzięty był oprocentowany na 25%, inwestycyjne są dużo tańsze.
- Przewodniczący Rady odnośnie świetlicy stwierdził, że w ubiegłym roku rozmawiał z radnymi aby coś tam zrobić bo tyle lat nie było nic robione. Byłem inicjatorem tego działania. Przeznaczono 35 tys aby coś ruszyć. Pomóżcie a nie przeszkadzajcie, bo najlepiej nic nie robić tylko krytykować. Trzeba zwołać zebranie, porozmawiać przekazać a ja to zrobię.
- pani Lasota stwierdziła, że obecnie jest kolejny nabór na szkoły, jest nadzieja, że może nam się udać. Gmina jest w Naturze 2000 i są uzupełnienia więc może się udać. Dodała, że dach na szkole nie był poprawiany od początku. Odnośnie wypowiedzi dotyczących oczyszczalni stwierdziła, że będą kontrole szczelności szamb, według unii do 2015 roku nie będzie nieszczelnych szamb, muszą być podpisane umowy. Nie będziemy mieć gdzie pozbyć się ścieków a musimy spełnić wymogi unijne. Stwierdziła, że każdy z pracowników oczekuje od radnych jakiegoś wsparcia a nie twierdzenia, że wszystko jest źle.
- radny Bogusz stwierdził, że dobrze iż trwa taka dyskusja. Będzie problem dla następnych rad. Dodał, że życie składa się z problemów i następcy będą je rozwiązywać. Proponuję przystąpić do głosowania wniosków i dalszej pracy i prowadzenia obrad sesji. Będziemy dyskutować w nieskończoność.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że gdyby nie udzielił głosu zarzucono by mu, że nie ma demokracji, bo już to kiedyś mu zarzucono
- radny Worach stwierdził, że poczuł się dotknięty tym, że przeszkadza w temacie świetlicy w Brudzewicach, chciałbym przypomnieć komu najbardziej zależało aby wyprostować sprawy majątkowe, ci co przychodzą na sesje wiedzą z czyjej inicjatywy było to podejmowane. Ale wiadomo, że Wójt się przychylił do tego i jest zasługa Wójta i dziękuję mu za to że sprawy będą swoim torem. Nikomu tak nie zależało jak mi i radnemu Wielgusowi aby świetlicę ożywić. Stwierdził, że w okresie tworzenia kawiarenek starano się aby powstała w świetlicy, ale została założona w szkole. Zwróciłem się wtedy z prośbą do Wójta aby była w świetlicy ale nie otrzymałem odpowiedzi. Proszę mi nie zarzucać, że ja przeszkadzam.. Była zbierana prośba, było 160 podpisów w sprawie kawiarenki, była to część wioski ale powstała ona w szkole.

Wszystko gwoli sprostowania, nie chciałbym aby poszła informacja, że ja przeszkadzam, jestem całym sercem za.

- Przewodniczący Rady stwierdził, że nie pasuje 35 tys, rozmawiałem o tym wcześniej, ale inicjatywa była inna
- Wójt stwierdził, że kawiarenki już nie ma i nie ma problemu, ponieważ brakło teraz środków i w przyszłym budżecie też ich nie będzie jak nie otrzymamy jakichś środków. Na ten budynek najwyżej 500 tys, w całość będzie ze trzy miliony, trzeba zastanowić się w jakiej części go zrobić. Zasięgnąłem informacji w urzędzie marszałkowskim ale są środki tylko na część świetlicy. Część strażacka nie będzie kosztem kwalifikowanym. Odnośnie kanalizacji w Poświętnem mieszkańcy muszą odpowiedzialnie podejść do zadania. W tej chwili budowa kanalizacji sprowadza się do nitki głównej, muszą być 100% zgody na przejście przez posesje. Nie może być w pasie drogowym. Jeżeli nie będzie zgody odstawimy od realizacji kanalizacji. Omówił dodatkowo kwestie związane z budową kanalizacji w Poświętnem oraz posadowieniu już wykonanej nitki. Odnośnie poprawek do budżetu dodał, że ze względu na natłok prac apeluje o rozsądek.

Przewodniczący Rady ogłosił 10 minutową przerwę w obradach. Po wznowieniu obrad Przewodniczący stwierdził, że radny Świąder złożył wniosek ale nie wskazał skąd wziąć pieniądze. Poprosił aby pani Sekretarz przedstawiła zapisy regulaminowe

- pani Duraj Sekretarz Gminy zapoznała zebranych z przepisami odnośnie przedstawiania i uchwalania budżetu oraz wniosków radnych o wniesienie poprawek. Dodała, że Wójt nie musi wyrazić zgody na wniosek radnego, który wnioskuje o ujęcie wydatków a nie wskazuje źródeł pokrycia. Jeżeli radny wskaże jedno i drugie to zgodnie z ustawą taki wniosek podlega głosowaniu jako poprawka. W kwestii obrony wydatków urzędu proszę wziąć pod uwagę, że urząd jak i inne jednostki już realizują program oszczędnościowy od kilku lat. Ciągłe oszczędzamy i nie ma już z czego obciąć. Wiele wydatków jest pokrywanych ze środków zewnętrznych np. przy okazji jakiś wyborów, pracownicy w większości korzystają z bezpłatnych szkoleń. Proszę o rozważne składanie wniosków i szafowanie ocen odnośnie oszczędności prowadzonych przez urząd i jednostki organizacyjne.
- Przewodniczący Rady oznajmił, że przechodzimy do drugiego wniosku złożonego przez przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, który został uzasadniony z jakichś działów przenieść do rezerwy. Poprosił przewodniczącego o powtórne podanie i uzasadnienie wniosku.
- radny Pawlik powtórzył wniosek z podaniem źródeł pokrycia oraz przeznaczenia środków. Dodał, iż uważa to wskazanie za wystarczające.
- pani Kośka Skarbnik gminy odnosząc się do wypowiedzi radnego Pawlika uściśliła paragrafy, które mają być zmienione i dodała, że z niektórych pozycji przedstawionych przez radnego szczególnie z usług nie może zrezygnować i poddać ich zmianie.
- radny Pawlik zapytał, czy będzie trudnością wniesienie poprawki na półroczu i przesunięcie środków.
- pani Skarbnik oznajmiła, że analiza sprawozdania półrocznego nie jest adekwatna do stanu rzeczywistego, ponieważ w większości np. terminy realizacji umów opiewają na koniec roku.

Dalsza dyskusja związana z przedstawionym projektem budżetu oraz złożonymi wnioskami dotyczącymi zmian. Wójt zwrócił uwagę na to, że gmina nie wysłała kart z zyczeniami do innych jednostek, które będą przysyłać życzenia. Dodał, że będą przetargi i będą zmiany zaplanowanych środków. Radny Pawlik stwierdził, że odnosi wrażenie siłowej obrony mojego postulatu, dodał, że chciałby aby był zapis w protokole z dzisiejszej sesji, że jeśli głosowanie upadnie, to środki które są zabezpieczone, o które wnioskuję aby były przesunięte, są wystarczające w całym przyszłym roku. Dodał, że rozumie iż pani Skarbnik z

Wójttem są pewni, że te środki w 100% wystarczą i że w ciągu roku nie będzie żadnych przesunięć w tych działach. Wójt stwierdził, że będą zmiany bo sytuacja bieżąca do tego zmusi. Radny Pawlik zaznaczył, żeby zapisać w protokole, cyt. „będą przesunięcia w tych działach w ciągu przyszłego roku”

- Przewodniczący Rady stwierdził, że przewodniczący Komisji Rewizyjnej podtrzymuje swój wniosek oraz wskazał skąd wziąć i gdzie przeznaczyć środki. Dodał, że ten wniosek zostanie poddany pod głosowanie ponieważ inne wnioski nie zawierały wskazań.
- radny Worach przypomniał, że też składał wniosek.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że poddaje pod głosowanie wniosek radnego Pawlika który uzasadnił skąd wziąć i gdzie przekazać. Dodał, że nie ma wniosków następnych bo nie było wskazań, wcześniej można było udokumentować. Radny Świąder dał swój pierwszy wniosek, trzeba było udokumentować skąd wziąć pieniądze. Oznajmił, że po to pytał panią Sekretarz aby sprawdziła czy jest dobrze, dodał, że nie będziemy tego wałkować cały czas. Wójt dodał, że budżet jest opracowywany na podstawie propozycji dotacji, nie są one ostateczne. W styczniu lub lutym będą ostateczne większe lub mniejsze.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że można było wcześniej wskazywać.
- radny Wielgus oznajmił, że należało ich o to poprosić.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że należy czytać statut i ustawę. Dodał, że będzie głosowany tylko drugi wniosek ponieważ zawierał wskazania, pierwszy i trzeci nie zawierały takiego wskazania skąd wziąć pieniądze i gdzie przeznaczyć.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego Pawlika o przesunięcie z pieniędzy ze wskazanych działów do rezerwy. Za przyjęciem wniosku głosowało 5 radnych, przeciw nie było, 9 radnych wstrzymało się od głosu (14 radnych brało udział w głosowaniu).

- radny Świąder oznajmił, że nie jest tak odczytany w przepisach jak przewodniczący, jestem zwykłym radnym i nie musiałem wiedzieć, że należy podać źródło, z którego należy wziąć pieniądze. Dziękuję, że mnie pan oświecił. Oznajmił, że podtrzymuje swój wniosek a jako źródło wskazuje rezerwę budżetową.

Przewodniczący Rady nie uwzględniając wniosku radnego Świądra zamknął debatę nad projektem budżetu. Pani Skarbnik odczytała kwoty oraz źródło pokrycia, które mają być przeniesione do rezerwy budżetowej. Następnie poddał projekt budżetu z wniesionymi poprawkami radnego Pawlika pod głosowanie.

Uchwała w sprawie przyjęcia budżetu gminy na rok 2010 została przyjęta 10 głosami za, przeciw było 4 radnych 1 wstrzymał się od głosu (15 radnych brało udział w głosowaniu).

Ad. 5 d. Projekt uchwały przedstawiła pani Duraj Sekretarz Urzędu dodała, że uzasadnienie przedstawił Wójt podczas wprowadzania uchwały do porządku obrad.

- Wójt dodał, że chodzi o wyodrębnienie gruntów pod trzy drogi w Mysiakowcu. Przedstawił radnym dokumentację dotyczącą omawianych gruntów oraz pokrótce objaśnił celowość podejmowanych czynności.

Za przyjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie w formie darowizny działek oznaczonych numerami 193/2,279/4,356/2 położonych w obrębie miejscowości Mysiakowiec głosowało 15 radnych – jednogłośnie. Radny Kacprzak podziękował radnym za podjęcie tej uchwały.

Ad. 6. Nie było.

Ad. 7. Przewodniczący oddał głos sołtysowi Wólki Kuligowskiej, który stwierdził, że wypowiada się w sprawie mieszkańców, którzy domagają się odszkodowania za zgnite siano, wysiane nawozy i umorzenia podatku. Mieszkańcy czują się oszukani. Dodał, że gmina obiecała od wiosny pieniądze, które miały być przeznaczone na czyszczenie rowów. Dodał, że radni fundusz zatwierdzili, gdyby mieszkańcy nie czekali czyszczenia wykonali by

własnymi siłami. Poprosił o wyjaśnienie dlaczego czyszczenie rowów nie zostało pokryte z funduszu sołeckiego. Dodał, że mieszkańcy żądają pisemnej odpowiedzi.

- Wójt przedstawił zebrany najnowsze dane związane z funduszem sołeckim. Dodał, że wielu zadań, o których wcześniej mówiono teraz nie można wykonywać, jest to między innymi czyszczenie rowów położonych w gruntach prywatnych.
- sołtys Wólki Kuligowskiej stwierdził, że gdyby gmina nie zawracała głowy to wykonaliby czyszczenia sami, czekano pół roku. Dodał, że jest dumny ze swojej wsi, że się mieszkańcy zmobilizowali i przeprowadzili czyszczenie własnymi siłami, bo gmina nic nam nie pomogła. Druga sprawa do przewodniczącego, stwierdził, że grunty Lasów Państwowych sąsiadują z gruntami rolników poprzez rów, który został zanieczyszczony gałęziami po zrębie, rów jest niedrożny. Czy lasy są w stanie dokonać czyszczeń lub zwrócić jakieś koszty.
- Przewodniczący stwierdził, że może zawnieść o czyszczenie rowów. Do tej pory nie było sprzeciwów Nadleśnictwa w takich kwestiach.
- sołtys Wólki Kuligowskiej dodał, że prace na rowach zostały wstrzymane przez jakiegoś ekologów i część rowów nie została wykonana.
- pan Barul pracownik urzędu omówił funkcjonowanie oraz wpływ obszarów chronionych na działalność spółki. Dodał, że wszystkie czynności na obiekcie muszą być oparte o raport oddziaływania na środowisko i w uzgodnieniu z regionalną dyrekcją ochrony środowiska. Dodał, że znalazł się pewnie ktoś życzliwy, który doniósł gdzie trzeba.

Podjęto dyskusję związaną z funkcjonowaniem funduszu sołeckiego oraz kwestiami przedstawionymi przez sołtysa Wólki Kuligowskiej. Radny Sobczyk stwierdził, że nie widzi komunikacji pomiędzy sołtysiem a Wójtem, dodał, że fundusz był uchwalany na rok 2010 a nie na teraz. Sądzę, że wina nie leży po stronie rady. Radny Kacprzak stwierdził, że staje po stronie sołtysa. Sołtys pytał nawet wtedy kiedy dopiero zaczęto mówić o funduszu. Pytałem Wójta czy będzie możliwe wykonanie takiego zadania, Wójt oznajmił, że chyba będzie można.

- sołtys Wólki oznajmił, że Wójt stwierdził, że za te pieniądze będzie można czyścić rowy.
- Wójt oznajmił, że na pierwszych szkoleniach zupełnie inaczej mówiono i tym wprowadzono uczestników w błąd. Prywatnych rowów nie można czyścić środkami funduszu. Grunt musi być własnością gminy. Ustawa o finansach publicznych na to nie pozwoli, to samo dotyczy spółki wodnej, gdzie też nie możemy w całości dotować.
- sołtys Brudzewice Kolonia – z poprzednich wypowiedzi Wójta wynikało, że jedyny wniosek, który przechodzi to wniosek Wólek. Co teraz z naszymi wnioskami, które zostały złożone, nie zostało nic odwołane. Proszę o udzielenie pisemnej odpowiedzi dlaczego wnioski zostały oddalone.
- Wójt stwierdził, że nie oddalono wniosków, tylko nie ma środków w budżecie. Pozostało 100 tys na remont dróg. Potrzeby są duże ale niema środków ale realizacja wynika z budżetu.
- radny Franas odnośnie wypowiedzi sołtysów oznajmił, że Wójt twierdzi, że to rada, gdyby to od nas zależało, to nikt nie robiłby z nikogo wariata. Brałem udział w dwóch spotkaniach na Porębach. Idą wielomilionowe inwestycje ale nie ma co na nie liczyć bo Wójt nam tego nie powie, bo mu nie wypada, Dodał, że jeżeli sami sobie nie zrobimy we własnym zakresie i za własne pieniądze to nikt nie będzie miał, dotyczy to Wólek, Porąb i innych. Ja tak zakładam ale obym się mylił.
- Wójt stwierdził, że jeżeli radny twierdzi, że trzeba zrobić te inwestycje to wnioski skąd zabrać, pozostaje jedna pozycja bieżące utrzymanie dróg, zabieramy na poszczególne wsie, tylko proszę nie mówić, że nie ma remontów dróg. Każda pozycja musi mieć pokrycie musi być wskazane źródło.

- pan Łumiński zwrócił się do Wójta z następującymi pytaniami: o Po co są komisje Rady Gminy, o Co się dzieje ze stroną gminy, o Kto jest odpowiedzialny za ściąganie inwestorów na teren gminy, czy Wójt czy radni.
- Wójt oznajmił, że niema co zaproponować inwestorom.
- radny Kacprzak odnośnie odpowiedzi Wójta dla sołtysa Wólek zrozumiałem, że przepisy nie pozwalają, z następnej wypowiedzi Wójta zrozumiałem, że gdyby rada chciała to by można było, nie że niema pieniędzy w budżecie, dlatego nie możemy pomóc tym wioskom.
- Wójt stwierdził, że jeżeli chodzi o czyszczenie rowów przy drodze gminnej, to jest to możliwe, jeżeli jest to mienie gminne. Na rowach prywatnych nie można.
- radny Worach odnośnie funduszu stwierdził, że mamy wniosek o dożynki, wielu sołtysów podjęło kroki, ale nie ma pieniędzy- rozumiemy to. Potem festyn w szkole – pomijam skąd na to środki. Rada podjęła uchwałę o funduszu, nie wiem jak to rozumieć czy my jako rada złamaliśmy ustawę nie realizując dalej – poprosiłbym o wypowiedź w tej kwestii pani Duraj. Zaangażowałem się ale mój pomysł nie był do końca trafiony, zaangażowałem nawet prywatne środki na nagrodę aby zachęcić mieszkańców do pomysłów, mieszkańcy przyszli pewna osoba wzięła nagrodę ale fundusz jest nie realizowany. Dodał, że składa protest związany z niemożliwością złożenia wniosku o rekultywację drogi Brudzewice-Kaliszek, o którym mówił we wcześniejszym wystąpieniu. Nie wiem czy jest to zgodne z prawem.
- Przewodniczący stwierdził, że radny powinien wniosek zgłosić na komisjach.
- Wójt oznajmił, że jasno było mówione o tym, że nie wchodzimy w fundusz sołecki bo nie ma pieniędzy. Poprzednio państwo to zrozumieli teraz wszystko jest odwracane.
- sołtys Poświętnego zwróciła się z prośbą od mieszkańców o rozwiązanie problemu wałęsających się bezpańskich psów. Dodała, że mieszkańcy zasięgali informacji i twierdzą, że powinna być jakaś polityka rozwiązania tego problemu.
- Wójt – co ma Wójt zrobić w tym temacie. Można zwierze zawieźć do schroniska ale czy przyjmie skoro są przepełnione
- randy Franas przypomniał wydarzenia jakie rozegrały się w powiecie tomaszowskim związane z wałęsającymi się psami, które zagryzły kobietę. Dodał, że należy podjąć interwencję, nie ma na co czekać, są przecież odpowiednie służby. Stwierdził, że pan Łumiński zadał trzy pytania a Wójt odpowiedział tylko na jedno. Zapytał czy strona internetowa to jest taki wielki problem i ile razy pracownik gminy będzie opowiadał różne rzeczy na temat uruchomienia strony. Temat poruszył radny Lipski, przecież żyjemy w dwudziestym pierwszym wieku i nie wiem w jakim celu ta strona została założona i nie jest chyba wielki problem aby stronę uaktywnić. Dodał, że pan Łumiński miał na myśli szeroko pojęte inwestowanie. Co do inwestorów to dziwi mnie, że Wójt nie widzi takich inwestycji.
- Wójt – co jest do zaproponowania.

Podjęto dyskusję związaną z poruszonymi problemami terenów inwestycyjnych oraz zadanymi pytaniami przez pana Łumińskiego. W dyskusji pan Łumiński stwierdził, że miał inwestora chętnego na zakup szkoły w Gapininie. Dyskutowano również kwestie sprzedaży byłej szkoły w Gapininie. Wójt oznajmił, że było sześć przetargów, sprzedano dopiero w oparciu o negocjacje. Dodał, że inwestor, o którym mówił pan Łumiński tylko pytał a niczym nie był zainteresowany.

- radny Świąder stwierdził, że czuje niedosyt. Przewodniczący mówił o demokracji, dlatego więc odrzucił pan mój drugi wniosek i nie poddał pod głosowanie. Proszę o pisemne uzasadnienie powodu odrzucenia wniosku. To co mówiłem na sali jest na sali, zanim dotrze to do mieszkańców będą już ze cztery wersje.
- Przewodniczący Rady oznajmił, że radny otrzyma stosowne wyjaśnienie

- pani Duraj Sekretarz Gminy stwierdziła, że szanuje radnych, wyraziła również zdziwienie nad nieznajomością prawa. Dodała, że radni powinni znać ustawę samorządową. Nawet zwykły człowiek nie może zasłaniać się nieznajomością prawa. Radny, który jest funkcją powinien znajomość prawa posiadać przynajmniej w podstawowym zakresie. To nie jest pierwsza sesja budżetowa i radni powinni znać zasady uchwalania budżetu. Na początku kadencji proponujemy radnym rozmowy na temat przepisów ale radni nie korzystają z naszych ustaleń i wyjaśnień, bo uważają, że chcemy sobie ustawić radę. To co powiedziałam w drugiej części sesji wcale nie znaczy, że powinno być powiedziane na początku. Po za tym powiedział to Wójt, niemalże na każdej sesji o tym mówi jeśli chodzi o budżet tylko proszę wybaczyć, albo nie chcecie tego słyszeć albo nie słuchacie. Wójt nie mówił tego może językiem prawniczym, ale były takie sytuacje, że ktoś z radnych składa wniosek „ja wnoszę o to albo o tamto a ty Wójcie szukaj pieniędzy”. Były takie wnioski wiele razy i Wójt mówił, że tak być nie może. Dzisiaj Wójt też to powiedział, że radny, który składa wniosek musi go uzasadnić ale mówił to własnymi słowami, że tak nie może być, że muszą być wskazane źródła pokrycia. Odczytała radnym stosowne przepisy ustawy samorządowej na prośbę przewodniczącego. Dodając, że nie można zasłaniać się nieznajomością prawa. Udzielam wyjaśnień na wszelkie kwestie prawne, nie było powodu państwa pouczać czy przypominać przepisy prawne na tematy podstawowe.
- radny Świąder stwierdził, że chce zadać pytanie pani prawnik, czy gdy podtrzymałem swój pierwszy wniosek, wskazując źródło skąd Wójt mógłby zabezpieczyć środki na tą ogromną inwestycję dwudziestu tysięcy, przewodniczący mógł odrzucić ten wniosek, czy zrobił to prawnie, bo mój wniosek był odrzucony i nie poddany pod głosowanie. Wskazywałem wtedy, że z rezerwy budżetowej. Proszę jeszcze raz o pisemne uzasadnienie.
- Przewodniczący oznajmił, że nie było wskazane źródło.
- radny Bogusz stwierdził, że posiada inwestora i niech pan Łumiński wskaże 20 ha gruntów to on go sprowadzi. Dodał, że jest dziwne, że niektórzy nie widzą, że gmina się rozwija. Powstaje teraz duży ośrodek wypoczynkowy. Bar Leśniczówka też ciągle się rozwija i będzie rozbudowywany.
- radny Worach stwierdził, że niedawno wspominał dlaczego Wójt nie był zainteresowany zakupem działki w Brudzewicach, dodał, że tam było około 10 ha. Wracam do kwestii wniosków, nie pozwolono mi się wypowiedzieć. Zgadzam się całkowicie z wypowiedzią pani prawnik. Czym innym jest nieuzasadnienie wniosku a czym innym niedopuszczenie do możliwości zgłoszenia przed uchwaleniem budżetu.
- Wójt oznajmił, że nie rozumie stwierdzenia, że nie był zainteresowany zakupem działki. Dodał, że jeżeli są środki w budżecie to można kupić ale zbycie nieruchomości jak i nabycie gruntów wymaga uchwały. Nie widziałem jeszcze aktu notarialnego, że została sprzedana. Aby coś kupić muszą być zabezpieczone środki.
- sołtys Brudzewice Kolonia – odnośnie służby zdrowia dlaczego większość matek z małymi dziećmi przeniosło się do ośrodków zdrowia Inowłódza i Odrzywołu. Mówiło się o dodatkowych lekarzach.
- Przewodniczący oznajmił, że nie wie gdzie może być taka statystyka.
- Wójt oznajmił, że ośrodek jest utrzymywany przez powiat, na sesji był dyrektor ZOZ-u i nic nie powiedział, my możemy jedynie postulować. Za własne środki możemy zatrudnić specjalistę.
- Przewodniczący Rady zwrócił się do członka zarządu powiatu o przygotowanie takiej statystyki.
- pan Pisarski stwierdził, że zwróci się o stosowne dane. Dodał, że szpital w Opocznie boryka się z problemami finansowymi. Na rok 2010 został zmniejszony budżet szpitala o 2,8 mln zł. Dodał, że dyrektorowi zależy na utrzymaniu jak największej liczby pacjentów

naszego ośrodka zdrowia. Środki na szpital są corocznie niższe, a każdy pacjent szuka miejsca gdzie mu lepiej.

- radny Kacprzak stwierdził, że jadąc w kierunku Wólki i Gapinina brakuje barierki na mostku w Młynczysku na drodze powiatowej. Kiedyś może być tu tragedia, przypominam o barierce na Mysiakowcu.
- Wójt oznajmił, że nie ma kim tego zrobić. Dodał, że mogliby teraz zrobić to sami mieszkańcy.
- radny Bogusz stwierdził, że kiedyś była mowa o specjalistach, zgłaszałem problem na posiedzeniu komisjach zdrowia, zwracałem się do dyrektora z tym problemem, ale nie ma lekarzy.
- radny Wielgus zapytał co ze stroną internetową gminy, bo nie ma ciągle odpowiedzi.
- Przewodniczący Rady oznajmił, że wspominał już o tym, na komisji był pan Wójcicki i wyjaśniał dlaczego strona nie funkcjonuje.
- pani Duraj Sekretarz Gminy oznajmiła, że na to pytanie udzieli odpowiedzi na następnej sesji. Dodała, że pan Wójcicki ma mało czasu, jeżeli nie uruchomi strony teraz to zostaną zdjęte z niego te obowiązki i zlecimy komuś z zewnątrz. Proszę o czas do końca roku, na sesji udzieli odpowiedzi.
- radny Worach stwierdził, że interweniują u niego mieszkańcy w sprawie przepustu na drodze do Jażwin na wysokości straży. Podczas remontu dyrekcja dokonywała wymiany przepustów, ten został pominięty. Jeżeli jest możliwe proszę o przeczystczenie tego przepustu. Przeoczono również wjazd na działkę do państwa Chmielewskich. Ponadto przejście dla pieszych jest nieoznakowane.
- Wójt stwierdził, że dzisiaj był odbiór drogi i jest za późno na zmiany. Na komisji wspólnej nikt nie wspominał o dodatkowych mostkach. To co było wnioskowane zostało wykonane.
- radny Żak stwierdził, że były zgłaszane przejścia dla pieszych na Kaliszku i koło oratorium.
- Wójt stwierdził, że zostały zaakceptowane i zostaną wykonane.
- pan Pisarski stwierdził, że jako radny powiatowy stara się jak najwięcej pomagać. Dodał, że dziś zostało wysłane pismo do generalnej dyrekcji dróg w sprawie drogi K-48. Stwierdził, że za cztery miliony nie poprawiono drogi ale wyrzucono je w błoto, ponieważ droga została nawet zwężona. Zwrócił się do Wójta i Rady o wysłanie podobnego pisma do dyrekcji. Dodał, że na najbliższej sesji rady powiatu zostanie podjęta uchwała dotycząca nieopłacalności produkcji rolnej. Zapoznał zebranych z treścią uchwały, która ma być skierowana do ministerstwa rolnictwa. Zaapelował do radnych o podobną inicjatywę.
- radny Pawlik zwrócił się z pytaniem o drogę 736. Dodał, że stan jej nawierzchni jest fatalny a jest to jedyna droga komunikacji gminy z powiatem.
- radny Worach stwierdził, że popiera wypowiedź pana Pisarskiego. Dodał, że wnioskuje aby taki apel nawet w formie uchwały został wysłany do ministra.
- radny Franas stwierdził, że poprzednia rada zbierała podpisy w sprawie K-48. Dodał, że z jego inicjatywy około dwóch tygodni temu w mediach było mówione o tej drodze. Zaprezentował zebrany urywki artykułów prasowych dotyczących tej drogi. Dodał, że powinniśmy zrobić coś w tej sprawie.
- sołtys Brudzewice Kolonia odnośnie przebudowy drogi stwierdził, że w projekcie przystanek na Kaliszku jest zlokalizowany daleko na działce Żaka. Zaapelował o wniesienie poprawek do projektu.
- Przewodniczący oznajmił, że zostanie sprawdzony projekt przebudowy.
- sołtys Brudzewice Kolonia zwrócił się z prośbą o obcięcie zwisających gałęzi na drodze od pana Urbańczyka do Sroki, drzewa należą do lasów państwowych.

- radny Sobczyk oznajmił, że zakończono prace na obiekcie sportowym w Studziannie, był odbiór. Jeżeli radni wyrażają chęć obejrzenia obiektu to zapraszam po sesji.

Ad. 8. Po zakończeniu dyskusji i wyczerpaniu zagadnień przewidzianych pod obrady Przewodniczący Rady Gminy Marian Grzegorski o godzinie 17²⁵ zamknął posiedzenie XXX Sesji Rady Gminy Poświętne.

Protokołował

Bolesław Kośka

Przewodniczący Rady Gminy

Marian Grzegorski